

W tym roku Fabryka Obrabiarek RAFAMET S.A. w Kuźni Raciborskiej obchodzi ważny jubileusz 75-lecia działalności. Swoje srebrne „urodziny” w tym roku świętuje także spółka zależna, Odlewnia RAFAMET Spółka z o.o. Z okazji tak istotnych obchodów obie firmy zorganizowały dla byłych i obecnych pracowników rodzinny piknik, który odbył się w ośrodku AquaBrax Szymocice.

FIRMA, KTÓRA ŁĄCZY POKOLENIA RAFAMET S.A. ŚWIĘTOWAŁ 75-LECIE DZIAŁALNOŚCI

W tym roku Fabryka Obrabiarek RAFAMET S.A. obchodzi 75-lecie. Biorąc pod uwagę fakt, iż początki tego przedsiębiorstwa sięgają już roku 1846, jubileusz ten jest jeszcze bardziej doniosły. *- Piknik rodzinny w związku z obchodami 75-lecia działalności firmy to doskonały pretekst do spotkania z obecną załogą, z tymi, którzy przeszli na emeryturę, a także z ich rodzinami. Przez lata działalności udało nam się stworzyć życie gospodarcze i społeczne w Kuźni Raciborskiej oraz budować firmę, która mimo że przechodziła różne koleje losu zawsze była miejscem, które dawało pracę, stabilizację i radość. Była i jest swego rodzaju domem –* powiedział w trakcie otwarcia pikniku jubileuszowego **Prezes Zarządu RAFAMET S.A. E. Longin Wons.** *- Nasza firma to zespół ludzi, którzy nie boją się ryzyka, wiedzą na co ich stać i co można zrobić, aby rozwijać produkt, który jednocześnie będzie gwarancją najwyższej jakości. Odważnie i świadomie stąpamy po bardzo trudnym gruncie branży obrabiarek ciężkich. Filarem naszej firmy są jej pracownicy, często od pokoleń związani z jej losami i historią, doskonalili fachowcy, oddani swojej pracy i przede wszystkim świetnie znający specyfikę zakładu i branżę –* dodaje Prezes Zarządu RAFAMET S.A.

Piknik rodzinny z okazji 75 – lecia działalności RAFAMET S.A., który połączono z 25 – leciem spółki zależnej, Odlewni RAFAMET odbył się 28 sierpnia br. w ośrodku AquaBrax Szymocice. W uroczystości udział wzięli obecni oraz byli pracownicy kuźniańskiej firmy wraz z rodzinami.



Wydarzenie rozpoczęło się od oficjalnych przemówień Prezesa Fabryki Obrabiarek RAFAEMT S. A. E. Longina Wonsa, Prezesa Odlewni Rafamet Adama Witeckiego, wiceprezesa Rafamet S. A. Macieja Michalika, wiceprezesa Odlewni Rafamet Jacka Opieli oraz zaproszonych gości: Starosty Raciborskiego Grzegorza Swobody oraz wiceburmistrz Kuźni Raciborskiej Sylwii Brzezickiej-Tesarczyk, która wręczyła prezesowi RAFAMETu oprawiony przedruk „Życia Rafamet i Kuźni Raciborskiej” – gazety, która ukazywała się przez wiele lat na terenie miasta i gminy.

Nie tylko 75-lat Fabryki Obrabiarek RAFAMET ale też 25-lat Odlewni RAFAMET

Rodzinny piknik okazał się dobrą okazją do spotkania na żywo, które przez ostatni czas były z wiadomych względów utrudnione – *Cieszymy się, że świętowanie 75-lecia RAFAMET S.A. oraz 25-lecia Odlewni RAFAMET S.A. udało nam się zorganizować w czasie względnie bezpiecznym, w radosnych i sprzyjających warunkach. Mamy nadzieję, że towarzysząca temu radość, pozytywna energia będą stanowić mile wspomnienia w oczekiwaniu na kolejny jubileusz - mówił E. Longin Wons.- Bardzo się cieszę, że przybyło tyle osób. Pracownicy mają okazję pobyć ze sobą poza zakładem, powspominać stare czasy, porozmawiać na luzie. Cudownie jest patrzeć na te wszystkie uśmiechnięte twarze. Ogromnie cieszę się, że przyszło tylu emerytowanych pracowników. Jestem bardzo wdzięczny i szczęśliwy, że mamy załogę, która od lat pracuje na wspólny sukces firmy. Jubileusz jest ich świętem, wszyscy, swoją codzienną, solidną pracą tworzą historię RAFAMETU i serdecznie im za to dziękuję* – dodał E. Longin Wons.



Swoje 25-letnie urodziny obchodzi w tym roku także Odlewnia RAFAMET, wchodząca w skład Grupy Kapitałowej RAFAMET. - *Takie inicjatywy jak rodzinny piknik to świetna okazja to spotkania się z ludźmi, którzy od lat tworzyli i tworzą Odlewnię RAFAMET. Szczególnie mam tutaj na myśli naszych emerytów, którzy mimo iż pracę już zakończyli, przyłożyli rękę do działalności zakładu. Pandemia mocno ograniczyła kontakty międzyludzkie, dlatego jest mi niezmiernie miło, że aż tyle osób zechciało tu przyjść i zaszczyliło nas swoją obecnością* – mówił **Prezes Zarządu Odlewni RAFAMET, Adam Witecki** podkreślając, że piknik rodzinny to swego rodzaju podziękowanie dla załogi firmy za ciężką pracę, jaką wykonują każdego dnia. - *Bardzo dziękuję pracownikom Odlewni RAFAMET za zaangażowanie, pracę i wytrwałość. Bez nich nie byłoby naszego zakładu. Dziękuję też, że oprócz wspólnej*

pracy chcą uczestniczyć także w takim wydarzeniu, jak rodzinny piknik, który zorganizowany został właśnie dla nich. W Odlewni, podobnie jak w RAFAMECIE pracują ludzie od pokoleń, w tym także moje dzieci, dlatego piknik to nie tylko możliwość spotkania między zatrudnionym, lecz także wydarzenie rodzinne – dodał Adam Witecki.

Podczas uroczystego pikniku na jego uczestników czekała masa atrakcji. Dzieci miały okazję pobawić się w dmuchanych zamkach, spędzić czas z animatorem, wspinać się, strzelać z łuku czy też przejechać się na koniu. Oprócz tego, gro atrakcji czekało też na tych nieco starszych. Zabawa taneczna, koncert cygańskiego zespołu czy też zacięty mecz siatkówki między zespołami RAFAMET S.A. a Odlewnią RAFAMET, który zakończył się remisem. Nic jednak nie równało się z możliwością spędzenia czasu razem, w gronie znajomych i ich rodzin.

Firma to przede wszystkim ludzie

Jedną z uczestniczek rodzinnego pikniku była przewodnicząca Związku Zawodowego Pracowników przy Fabryce Obrabiarek RAFAMET S.A., Eleonora Cofała – *W RAFAMET S.A. przepracowałam już 50 lat, z czego od 20 lat pełnię funkcję przewodniczącej Związku Zawodowego. Bardzo się cieszę, że udało się zorganizować tak ważne wydarzenie. Jest to spotkanie nie tylko pracowników lecz także wydarzenie rodzinne. Impreza okazała się sukcesem. Szczególnie cieszę się, że przyszło mnóstwo emerytów, dla których takie wydarzenia to powrót do wspomnień i możliwość zobaczenia się ze swoimi znajomymi z lat młodości – mówiła Eleonora Cofała.*



- Śmiało mogę powiedzieć, że już spory kawałek czasu jestem częścią załogi RAFAMET S.A. Co więcej, jestem już kolejnym pokoleniem w rodzinie, które pracuje w firmie; mój tata na modelarni, ja w tej chwili działam w elektryfikacji obrabiarek. Jest mi bardzo miło, kiedy wspólnie, z pozostałymi pracownikami oraz ich rodzinami możemy celebrować tak ważne wydarzenie jak 75-

*lecie działalności firmy. Widzimy tutaj dzisiaj całe pokolenia, które zasilają i zasilają szeregi przedsiębiorstwa – mówił **Gerard Sobeczko**, który w kuźniańskiej spółce pracuje od 1987 r.*

Krystian Granieczny w firmie pracuje od 14 lat. Na piknik przyszedł wraz z synem Dariuszem, który także należy do rafametowskiej załogi. - *Pomysł zorganizowania rodzinnego pikniku to strzał w dziesiątkę! Możemy się spotkać, porozmawiać, na co w firmie nie zawsze jest czas i możliwość. Poza tym pandemia nie sprzyjała dotychczas takim wydarzeniom, więc wszyscy siłą rzeczy byliśmy już spragnieni kontaktów międzyludzkich – powiedział **Krystian Granieczny**, pracujący w RAFAMET S.A. jako monter-ślusarz.*

Innym uczestnikiem pikniku był Patryk Goldman, który z firmą związany jest od 15 lat. Na co dzień pracuje jako ślusarz-monter – *To mój drugi festyn zorganizowany z okazji jubileuszu firmy. Za każdym razem atmosfera i zabawa są na najwyższym poziomie. Moc atrakcji dla dzieci, sporo aktywności dla dorosłych i przede wszystkim możliwość pobycia ze sobą i swoimi rodzinami to coś, co jest bezcenne. Oby więcej było takich wydarzeń i kolejnych jubileuszy – powiedział **Patryk Goldman**.*

Gabriela Baron pracę w fabryce obrabiarek rozpoczęła 1 czerwca 1990 r.. Jak zapewnia, udział w pikniku odbiera jako nadzieję na lepsze jutro, na powrót do normalności, przede wszystkim w kontaktach międzyludzkich. – *Pracuję w księgowości i dziś, w tym szczególnym dniu, wraz z moimi koleżankami z działu mamy okazję spędzić miło czas, nacieszyć się sobą poza pracą oraz spotkać z osobami, które przeszły na emeryturę. Przyznam też, że bardzo się cieszyliśmy na to spotkanie. Raptem pięć lat temu był jubileusz 70-lecia. Dziś świętujemy 75 urodziny firmy. Czas leci ale możliwość kontaktu z ludźmi poza pracą jest dla nas bardzo cenna – opowiedziała **Gabriela Baron**, której mąż oraz córka także pracują w kuźniańskiej spółce.*



**Dzisiejszy RAFAMET S.A. to rezultat pasji i ciężkiej pracy**

Warto zaznaczyć, że w kulminacyjnym okresie swojej działalności, załoga firmy RAFAMET liczyła ponad 2,5 tys. osób, a w latach największej koniunktury eksportowano nawet 90 proc. produkcji. Fabryka ściągała do pracy ludzi z całej Polski. Budowała mieszkania, obiekty sportowe, kulturalne, szkoły, przedszkola, zapewniając nie tylko zatrudnienie, ale też opiekę zdrowotną, edukację i rozrywkę dla wszystkich mieszkańców. To napędzało lokalną koniunkturę i dalszy rozwój Kuźni Raciborskiej, która dzięki temu w 1967 r. uzyskała prawa miejskie.

Obecnie RAFAMET jest znanym na całym świecie producentem branży maszynowej, posiadającym mocną pozycję zwłaszcza w niszowym segmencie rynku, tj. produkcji obrabiarek dla kolejnictwa. Firma realizuje zamówienia dla odbiorców z całego świata, zaznacza swoją obecność na nowych rynkach, podpisuje prestiżowe kontrakty z gigantami sektora kolejowego, realizuje także zamówienia dla firm z innych gałęzi przemysłu.

- Każdą firmę tworzą ludzie. Dzisiejszy RAFAMET to rezultat pasji, zaangażowania i ciężkiej pracy kolejnych załóg, dorobek kilku pokoleń. Nieustannie pracujemy nad tym, aby do historii, która rozpoczęła się w 1946 roku dopisywać kolejne chlubne karty. Choć firma funkcjonuje na wymagającym rynku, w przyszłość patrzymy z optymizmem; realizujemy przyjętą strategię rozwoju i zamierzamy jeszcze niejednokrotnie pozytywnie zaskoczyć branżę - podsumował Prezes Zarządu Fabryki Obrabiarek RAFAMET S.A.

Fabryka Obrabiarek RAFAMET S.A. w Kuźni Raciborskiej jest producentem obrabiarek specjalnych do obróbki kolejowych zestawów kołowych i należy w tej branży do czołówki przedsiębiorstw działających na rynku globalnym. RAFAMET jest również uznawanym i cenionym dostawcą wielkogabarytowych obrabiarek specjalistycznych dla odbiorców w przemyśle maszynowym, energetycznym, stoczniowym, hutniczym, lotniczym oraz obronnym. Firma wyprodukowała i sprzedała dotychczas ponad 5500 sztuk obrabiarek dla kolejnictwa oraz ponad 750 sztuk innych wielkogabarytowych (czyli o wadze jednostkowej od 50 do 600 ton) obrabiarek specjalnych dla odbiorców z niemal 80 krajów świata.